

„Dolomity – góry poprzez chmury” – wystawa fotografii krajobrazowej w Muzeum Ziemi Polskiej Akademii Nauk w Warszawie – 1–29.06.2012 (patrz na str. 309)



Ryc. 1. Sassongher – wieczorne światło oświetla góry czerwonym blaskiem, zanim zasłonią je chmury i ukryje zmrok



Ryc. 2. Sasso Lungo/Langkofel – wschodzące słońce oświetla na czerwono zarówno szczyty gór, jak i chmury na niebie



Ryc. 3. Piz Gralba – taką scenę można zobaczyć tylko o świcie. Pozycja słońca i układ chmur spowodowały, że tylko jeden szczyt był oświetlony całkowicie. Po chwili wszystko zgasło, słońce schowało się za chmurami. Ryc. 1, 2, 3 fot. A. Pałasiński



Ryc. 4. Pale di San Martino – widok z Passo Rolle



Ryc. 5. Sasso Lungo/Langkofel – pierwsze promienie wschodzącego słońca wylaniające się spoza masywu Sella oświetliły szczyty czerwonym blaskiem



Ryc. 6. Tre Cime di Lavaredo/Drei Zinnen – ikona Dolomitów. Ryc. 4, 5, 6 fot. J. Wojcieszak